

Sygn. akt III SW 126/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 26 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)

SSN Krzysztof Staryk (sprawozdawca)

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z protestu wyborczego P. M.  
przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej,  
przy udziale:

- 1) Prokuratora Generalnego,
- 2) Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,
- 3) Przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej w B.,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 26 listopada 2015 r.,

postanawia:

**pozostawić protest bez dalszego biegu.**

### UZASADNIENIE

P. M. wniósł do Sądu Najwyższego w dniu 3 listopada 2015 r., w terminie ustawowym, protest wyborczy w związku z przeprowadzonymi w dniu 25 października 2015 r. wyborami do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej. W jego uzasadnieniu skarżący podniósł, że był członkiem Obwodowej Komisji Wyborczej nr [...]. Jednocześnie wskazał, że jako uprawnionemu członkowi Komisji odmówiono mu wydania kserokopii protokołów wyborczych. Wnoszący protest uznał, że uniemożliwia to społeczną kontrolę

wyborów oraz pozostaje w sprzeczności z poglądem wyrażonym w piśmie Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 7 października 2015 r., nr ZPOW-503-180/15, którego kserokopię załączono do protestu.

Państwowa Komisja Wyborcza, odpowiadając na wezwanie Sądu, przedstawiła stanowisko w przedmiocie zarzutu protestu wniesionego przez P. M. Wbrew treści art. 82 § 1 i art. 243 w związku z art. 258 Kodeksu wyborczego wnoszący protest nie sformułował w nim jakiegokolwiek zarzutu przestępstwa przeciwko wyborom oraz nie wskazał żadnego naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego. Wnoszący protest nie kwestionuje ważności przeprowadzonych wyborów oraz nie wnosi o ich unieważnienie. W związku z powyższym Państwowa Komisja Wyborcza wyraziła opinię, że protest powinien zostać pozostawiony bez dalszego biegu, zgodnie z art. 243 § 1 Kodeksu wyborczego.

Prokurator Generalny w odniesieniu do protestu wyborczego wniesionego przez P. M. i wezwaniu do zajęcia stanowiska co do jego zasadności, wyraził pogląd, że protest powinien zostać pozostawiony bez dalszego biegu. Instytucja protestu wyborczego przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej oraz Senatu Rzeczypospolitej Polskiej ma swoje podstawy konstytucyjne, zaś zasady wnoszenia protestu zostały określone i skonkretyzowane w Kodeksie wyborczym. Konsekwencją tej regulacji jest określenie między innymi katalogu zarzutów, na jakich można oprzeć protest. Protest, aby mógł być przedmiotem merytorycznego rozpatrzenia przez Sąd Najwyższy, musi spełniać wymogi przewidziane w art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego. Wymogiem tym jest dopuszczenie się przestępstwa przeciwko wyborom określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów. Wykładnia językowa tego przepisu prowadzi do wniosku, że przedmiotem protestu wyborczego jest zatem ważność wyborów lub wyboru określonej osoby, a podstawę zakwestionowania tej ważności stanowią czyny przestępcze i delikty wyborcze rzutujące na przebieg głosowania i ustalenie jego wyników lub ustalenie wyników samych wyborów. Protest wyborczy wniesiony przez P. M. tych ustawowych wymogów nie spełnia, ponieważ przytoczona w nim argumentacja, nie

dotyczy zagadnień, które mogą stanowić jego przedmiot. Zarzuty wniesionego protestu nie mieszczą się w jego granicach przedmiotowych i w istocie sprowadzają się do kontestowania decyzji odmawiającej wydania skarżącemu kopii protokołów wyborczych. Wskazać należy, że w piśmie Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej, do którego odwołuje się wnoszący protest, stwierdzono, iż komisje mają obowiązek wydania kopii protokołów, jeżeli pozwalają na to możliwości techniczne, a zainteresowani mężowie zaufania mogą je otrzymać w miarę możliwości technicznych. W związku z powyższym nawet gdyby uznać, że doszło do uchybienia zaleceniom zawartym w piśmie Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 7 października 2015 r., nr ZPOW-503-180/15, to pozostawało ono bez wpływu na przebieg procesu wyborczego oraz ustalenie wyniku głosowania i wyniku wyborów, czego wnoszący protest nie udowodnił, ani nawet nie uprawdopodobnił.

Stosownie do art. 243 § 1 Kodeksu wyborczego Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 241. Z uwagi na to, że protest wniesiony przez P. M. tych ustawowych warunków nie spełnia, powinien o zostać pozostawiony bez dalszego biegu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 241 § 1 i 3 oraz art. 258 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. - Kodeks wyborczy (Dz.U. Nr 21, poz. 112, ze zm.) - protest przeciwko ważności wyborów wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia wyników wyborów przez Państwową Komisję Wyborczą w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, a wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

Relevantny jest także art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego, w myśl którego przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu: 1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania

lub wyników wyborów lub 2) naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów. Zgodnie z § 2 tego artykułu protest przeciwko ważności wyborów z powodu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, o którym mowa w § 1, lub naruszenia przez właściwy organ wyborczy przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów może wnieść wyborca, którego nazwisko w dniu wyborów było umieszczone w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania. § 3 stanowi natomiast, że protest przeciwko ważności wyborów w okręgu wyborczym lub przeciwko wyborowi posła, senatora, posła do Parlamentu Europejskiego, radnego lub wójta może wnieść wyborca, którego nazwisko w dniu wyborów było umieszczone w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania na obszarze danego okręgu wyborczego.

W związku z powyższym należy stwierdzić, że wnoszący protest wyborczy powinien zgodnie z wymogami wyżej przedstawionych przepisów Kodeksu wyborczego sformułować w nim zarzuty dotyczące jego naruszenia, albo dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom - mające wpływ na wynik wyborów, jak też przedstawić lub wskazać dowody uzasadniające te zarzuty.

W myśl art. 69 § 1 Kodeksu wyborczego niezwłocznie po zakończeniu głosowania obwodowa komisja wyborcza ustala wyniki głosowania w obwodzie

W proteście wyborczym P. M. nie formułuje zarzutów dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom ani zarzutów naruszenia Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania lub wyników głosowania mających wpływ na wynik wyborów.

Sąd Najwyższy podzielił stanowisko zawarte w piśmie Państwowej Komisji Wyborczej, która odnosząc się do zarzutu wnoszącego protest, wyjaśniła, że jak wynika z wytycznych dla obwodowych komisji wyborczych dotyczących zadań i trybu przygotowania oraz przeprowadzenia głosowania, stanowiących załącznik do uchwały z dnia 25 września 2015 r. (M.P. poz. 1008), zainteresowani mężowie zaufania, jak i członkowie komisji mogą, w miarę możliwości technicznych, otrzymać kopie protokołów głosowania. Oznacza to, że komisje mają obowiązek wydania kopii protokołów w przypadku zgłoszenia takiego żądania przez męża

zaufania lub członka komisji, jeżeli pozwalają na to możliwości techniczne. Państwowa Komisja Wyborcza nie ma wiedzy, z jakiego powodu nie została wydana kopia protokołu wnoszącemu protest oraz czy komisja obwodowa posiadała takie możliwości techniczne. Należy przy tym szczególnie podkreślić, że dopuszczalne było także rejestrowanie i fotografowanie protokołów głosowania podanych do publicznej wiadomości przez komisję obwodową. Dlatego też zarzut niewydania wydruku kopii protokołu członkowi komisji, który był obecny przy ustalaniu wyników głosowania i mógł wykonać zdjęcie tego protokołu jest zupełnie nieuzasadniony. Wydanie kopii protokołu, w tym w formie uwierzytelnionego wydruku (w miarę takich możliwości technicznych) nie wynika z przepisów Kodeksu wyborczego, lecz jedynie z zaleceń Komisji.

Zgodnie z przepisami Kodeksu wyborczego wyniki głosowania w obwodzie podawane są do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie kopii protokołu głosowania w obwodzie na listy kandydatów na posłów i protokołu głosowania w obwodzie na kandydatów na senatora w miejscu łatwo dostępnym dla zainteresowanych i widocznym po zamknięciu lokalu. Po wywieszeniu protokołu może być sfotografowany lub w inny sposób zarejestrowany przez wszystkich zainteresowanych, a w szczególności przez członków komisji. Należy podkreślić, że sposób podania do publicznej wiadomości wyników głosowania, wynikający wprost z art. 77 Kodeksu wyborczego oraz z pkt 93 powołanych wyżej wytycznych dla obwodowych komisji wyborczych, był znany członkowi obwodowej komisji wyborczej.

Sąd Najwyższy uznał, że niewydanie wnoszącemu protest kserokopii protokołu z wynikami głosowania nie miało żadnego wpływu na wynik wyborów, dlatego protest nie odpowiada warunkom określonym w art. 241 § 3 Kodeksu wyborczego, czego konsekwencją stało się pozostawienie go bez dalszego biegu na podstawie art. 243 § 1 tej ustawy.

.

kc